Cena 2 zł.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, sobota, 1 marca 1947 roku | Nr 59 (361)

Karmił dziad żmiję

i wiadomo, co z tego wynikło... — Polityka USA jest podobna do „idei“, jakie przyświecały spiskowcom hitlerowskim — stwierdza prasa USA

Na wybrzeżu brytyjskim, w okolicy Yorkshire znaleziono **tajemnicze pociski,** wyrzucone przez fale morskie, które okazały się ładunkami zawierającymi każdy po 40 aluminiowych pocisków w kształcie cygar.

Po wywołaniu eksplozji przekonano się, iż są one bardzo niebezpieczne.

Eksperci wojskowi nie doszli narazie do wniosku czy jest to **nieznana dotychczas *niemiecka broń przeciwko łodziom podwodnym,*** czy też rodzaj bomb lotniczych, które chybiły celu.

* * *

Opinia amerykańska bardzo żywo zareagowała na wiadomość o wykryciu spisku hitlerowskiego w Niemczech.

„New York Daily Worker“ wyciąga z tego faktu konsekwencje polityczne. — Dziennik pisze, że przywódcy spisku byli realizatorami programu, który **niewiele odbiega od proponowanego przez Dullesa bloku zachodniego z udziałem Niemiec,** skierowanego przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Dziennik porównuje plan spiskowców z polityką Stanów Zjednoczonych w Niemczech i stwierdza: „Są **dwa ośrodki** oporu hitlerowskiego w Niemczech zachodnich — **jeden to wielka własność ziemska,** którą zlikwidowano *tylko w strefie radzieckiej — drugi,* to **wielkie monopole przemysłowe,** kontrolowane dotychczas przez ludzi związanych z hitleryzmem, także jeszcze nie zlikwidowane w zachodnich Niemczech.

Podobnie jak w latach 1930 kapitaliści amerykańscy zachęcali Hitlera do wojny z ZSRR, tak dzisiaj **wojnę taką chcieliby wywołać Hoover, Dulles i inni** — mimo, że oznacza to **nie tylko klęskę demokracji w Europie, ale klęskę całego świata wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi.**

Szary człowiek w Ameryce jest więc **mocno zaniepokojony możliwością odrodzenia się militaryzmu niemieckiego.** Pan Hoover nie jest jednak szarym człowiekiem...

Ogłosił on sprawozdanie ze swego pobytu w Niemczech, w którym **woła wielkim głosem o udzielenie Niemcom pomocy** *na* **skromną sumę... 951 milionów dolarów.** Niemcom trzeba dać dobrze jeść — woła Hoover — aby posiadali pełną żywotność i zdolność do pracy.

Hoover domaga się podjęcia natychmiastowych środków, **które by położyły kres „cierpieniom Niemców“.** Proponuje on przeznaczenie na cele budowy mieszkań dla „biednych“ Niemców sumę **4476,5 miliona dolarów** — jako pierwszą transzę pomocy.

Ponadto Hoover pragnąłby, aby Niemcy otrzymali 75 statków typu „Liberty“ dla przewozu surowców i żywności.

Para butów

Przed kilku dniami odbyły się w Zagłębiu Dąbrowskim egzaminy na mistrzów szewskich. Z przedstawionych komisji prac, wyróżniono półbuty męskie, wykonane przez szewca z Sosnowca, które stanowią pewnego rodzaju arcydzieło sztuki szewskiej. Buty te ważą zaledwie 760 gramów, zaś zwykła skóra (nie luksusowa) została tak pięknie wypolerowana przez wykonawcę, że wyników mogą mu pozazdrościć najlepiej wyposażone garbarnie.

Nic tak ważnego — powie ktoś i po części będzie miał nawet rację. Ale też właśnie nie o te buty — „same w sobie“ nam chodzi, tylko o coś znacznie ważniejszego. Krótko mówiąc — o pracę ludzką i o jakość tej pracy.

Pierwsze lata odbudowy, najkoszmarniejsze chyba w historii zdewastowanego kraju, są już za nami. W tych pierwszych miesiącach i latach, najważniejszą i najpilniejszą sprawą była nie tyle j a k o ś ć, co i l o ś ć wykonanej pracy. Było to zupełnie zrozumiałe i naturalne. Bez powszechnego i gorączkowego wysiłku, bez najwyższego napięcia sił ludzkich, zasypałyby nas — dosłownie i w przenośni — ruiny, pozostawione przez hordy „kulturalnych“ Niemców.

Jak olbrzymiej pracy w tym okresie dokonano, będzie można zrozumieć i należycie ocenić dopiero z perspektywy czasu. Zmiany, dziejące się w naszych oczach, są zbyt szybkie. Jest ich zbyt wiele, by je w całości ogarnąć i posegregować. Można tylko krótko stwierdzić: — praca, na miarę ludzkich możliwości, jest wykonana.

Teraz jednak, gdy ten najcięższy może okres jest już za nami, zbliża się etap następny. Tu już chodzi nie tylko o ile, ale i o j a k. Wszystko, co człowiek pracy, obojętne na jakim posterunku, w Polsce wykona, musi mieć ilościowo i gatunkowo p r ó b ę n a j w y ż s z ą i markę najlepszą. Niechaj ci wszyscy nasi „przyjaciele“, którzy się ciągle „martwią“ o nasze zdolności, o nasze sprawy wewnętrzno - gospodarcze, o nasze możliwości, zobaczą co robimy i jak robimy. Gdy ten egzamin wypadnie pomyślnie, miejsce „zmartwień“ i lekceważenia — zajmie szacunek.

W tym więc sensie godzien jest uwagi i może być przykładem dla wszystkich bez wyjątku ów s z e w c z S o s n o w c a, który powiedział sobie: „To, co zrobię, zrobię możliwie najlepiej“. I zrobił.

Nie ma porozumienia

między Francją i Anglią w sprawie Niemiec. — Mimo to Francja wielkodusznie godzi się na zawarcie sojuszu

W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że podczas rozmów francusko - brytyjskich, toczących się od *kilku* tygodni w Londynie **nie osiągnięto porozumienia w sprawie Niemiec.** Należy stąd wnosić, że oba kraje nie zaciągnęły wobec siebie **żadnych zobowiązań w sprawie Niemiec, a w szczególności nie zobowiązały się popierać wzajemnie na konferencji moskiewskiej.**

Gdy skonstatowano w Londynie rozbieżność poglądów obu krajów na sprawę niemiecką, rząd brytyjski wystąpił z tezą, że zagadnienie Niemiec dotyczy nie tylko Anglii i Francji, lecz również Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych oraz innych państw sojuszniczych. W tym stanie rzeczy rząd brytyjski zaproponował **pominięcie problemu niemieckiego w rokowaniach o układ francusko brytyjski.** Jak się okazuje, **rząd francuski przyjął tę sugestię brytyjską,** co przyśpieszyło porozumienie w sprawie zawarcia układu.

Minister Bidault, pragnąc podkreślić **wobec opinii świata, a przede wszystkim wobec opinii francuskiej,** dla której problem Niemiec ma tak żywotne znaczenie, brak zgody obu krajów na sprawę niemiecką przesłał w dniu, w którym osiągnięto porozumienie w sprawie układu francusko - brytyjskiego **protest do rządu brytyjskiego przeciwko brytyjskiemu planowi, odnoszącemu się do Zagłębia Ruhry.**

Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin oświadczył w piątek w Izbie Gmin że osiągnięto porozumienie w sprawie warunków sojuszu brytyjsko - francuskiego. Sojusz będzie podpisany we wtorek, dnia 4 marca rb., w Dunkierce przez ministra Bevina w imieniu Wielkiej Brytanii i ministra spraw zagranicznych Bidault w mieniu Francji.

Francuski minister informacji Pierre Bourdan stwierdził wobec przedstawicieli prasy, że sojusz francusko - brytyjski będzie podpisany na okres 50-letni.

Podsycają ogień

Nowe kredyty na dozbrojenie Tsaldarisa

Rząd brytyjski porozumiewa się z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie pomocy finansowej dla Grecji. W ubiegłym roku rząd brytyjski udzielił Grecji 10 mil. funtów kredytu oraz 48 mil. funtów na cele wojskowe.

W bieżącym roku Grecja otrzymała już od Wielkiej Brytanii 5 mil. funtów.

Musimy liczyć się z Polską

jako krajem wielkiej przyszłości przemysłowej — stwierdzają posłowie brytyjscy. — Próby interwencji nie miały sensu

Podczas debaty nad expose ministra Bevina, zabrał m. in. głos **poseł Labour Party, Big,** który podkreślił, że **Polska ma prawo ułożenia swoich stosunków wewnętrznych zgodnie z potrzebami kraju i narodu.** Zaznaczył on, że nacisk, jaki usiłowała wywierać na Polskę Wielka Brytania, był niestosowny i nieusprawiedliwiony.

Posłanka Labour Party, Leah Manning, która niedawno wróciła z podróży po Polsce, wystąpiła przeciwko presji politycznej i ekonomicznej, jaką niektóre koła chcą wywrzeć na Polskę, oraz **przeciwko antypolskiej propagandzie prasowej.**

„Ciekawa jestem — powiedziała mówczyni — jak zareagowałaby nasza opozycja, gdyby w przeddzień wyborów w Wielkiej Brytanii do kraju naszego przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych, którzy **nie rozumieliby słowa po angielsku, a mimo to posyłaliby długie artykuły o stosunkach wewnętrznych Wielkiej Brytanii.** Sądzę, że wywołałoby to wielkie niezadowolenie“.

Posłanka Manning podkreśliła, że Polska ma **prawo szukania swych własnych dróg.**

Następnie podzieliła się mówczyni swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. Oświadczyła ona, że **naród polski dokonał wspaniałego dzieła na ziemiach odzyskanych.** Produkcja przemysłowa **wzrosła znacznie, a odbudowa kraju postępuje szybko naprzód.**

Posłanka Manning wyraziła w końcu przekonanie, że **rząd brytyjski nie odmówi swego poparcia obecnej granicy polsko-niemieckiej.** Polska stanie się wkrótce wielkim przemysłowym krajem, z którym **Wielka Brytania powinna się liczyć i utrzymywać z nim jak najlepsze stosunki gospodarcze.**

Ujawniają się

ludzie podziemia na skutek amnestii

W dniu 27 bm. zgłosili się do wojewódzkiego urzędu bezp. publ. na województwo warszawskie komendant podobwodu WiN Piesiewicz Jan, ps. „Czerny“, oraz szef łączności w pow. Garwolina Pasiniczek Grzegorz, ps. „Jawor“, w celu dokonania formalności ujawnienia się.

Znowu „Dakota“

Samolot zaginął bez śladu

Agencja Reutera donosi z Singapoore, że poszukiwania szczątków zaginionego samolotu Dakota, który wyleciał w środę z 6 pasażerami z Singapoore do Saigonu — nie przyniosły dotychczas rezultatów. W akcji bierze udział 15 samolotów.

Kryzys węglowy w Anglii

Rabunkowa gospodarka właścicieli prywatnych. — Błędna polityka gospodarcza przyczyną kryzysu

Anglia zajmowała jedno z pierwszych na świecie miejsc w wydobyciu węgla.— Eksport na rynki europejskie i zamorskie dostarczał Anglii wielkich dochodów. Obecnie jednak Anglia przeżywa ostry kryzys węglowy. Przemysł angielski został tak dalece zahamowany, że parę milionów robotników utraciło pracę.

Jake były przyczyny tego katastrofalnego dla życia gospodarczego Anglii zjawiska?

Zasadniczą przyczyną była **niska wydajność angielskich kopalń węgla.** Pod względem technicznym górnictwo angielskie **jest najbardziej zacofane na całym świecie.** Właściciele kopalń prowadzili rabunkową gospodarkę usiłując jak najwięcej wydobyć węgla przy najmniejszych inwestycjach. Na 1720 kopalń angielskich **niewiele ponad połowę posługuje się maszynowym wydobyciem węgla.** W bardzo wielu kopalniach do przewozu węgla używane są jeszcze konie. Brak troski o postęp techniczny doprowadził angielskie górnictwo węglowe do **opłakanego stanu.** Węglowi magnaci. — chcąc wyciągnąć jak najwyższe zyski, **systematycznie obniżali płace górników.** Sytuacja materialna górników była o wiele gorsza w porównaniu z sytuacją innych robotników. Poza tym zły stan techniczny kopalń przyczyniał się do wzrostu ilości nieszczęśliwych wypadków. Przestarzałe urządzenia spowodowały, że **w roku 1943 co czwarty górnik angielski ulegał wypadkowi(!).** Nic dziwnego, że **górnicy angielscy uciekali z kopalń.** W ciągu siedmiu lat **liczba górników spadła o 200 tys. ludzi.** Na kopalniach pracują przeważnie starzy górnicy w wieku **powyżej 55-ciu lat,** oraz nie wykwalifikowana młodzież. Taki stan rzeczy dał w wyniku **najniższą produkcję na głowę górnika wśród wielkich światowych producentów węgla.** Warto nadmienić, że **pierwsze miejsce w wydajności pracy ma górnik radziecki,** następnie **amerykański, polski i francuski.** W ciągu sześciu lat wojny roczna produkcja górnika angielskiego **spadła o przeszło 20 procent i spadek ten nadal się zwiększa.**

Górnictwo angielskie po wieloletniej, rujnującej gospodarce magnatów węglowych, która je doprowadziła do obecnego stanu, miała uratować nacjonalizacja brytyjskich kopalń węgla, przeprowadzona ustawą parlamentu z maja 1946 roku. Działacz robotniczy **Harry Pollitt** wskazał główne przyczyny obecnego kryzysu. Są nimi: **zwlekanie z nacjonalizacją** kopalń, co pociąga za sobą zwłokę w podniesieniu wydajności, skład osobowy biura węglowego, które ma zarządzać znacjonalizowanym przemysłem, **rozrzutna gospodarka węglowa rządu, nie liczącego się z możliwością złej pogody w styczniu i lutym, mimo iż wiadome było, że zapasy węgla wykazują deficyt 5 milionów ton** i wreszcie

błędna polityka zagraniczna rządu, która spowodowała konieczność utrzymywania rozdętej armii i przez to stratę około miliona robotników niezbędnych dla przemysłu.

Kryzys węglowy w Anglii został opanowany **tylko dzięki ofiarnej pracy robotników.** Pracowali oni w niedziele w myśl uchwały związku górników, a wbrew sprzeciwom Biura Węglowego. Niemniej ofiarna była praca kolejarzy i marynarzy w okresie kryzysu.

W związku z obecnym kryzysem radykalna część robotników domagała się, by rząd przyjął do Zarządu przemysłu węglowego jednego z czołowych członków Narodowego Związku Górników. Dalej domagano się od rządu powołania nadzwyczajnego komitetu, złożonego z przedstawicieli górników, Kongresu Związków Zawodowych i Biura Węglowego. Komitet ten winien posiadać pełnomocnictwa do kierowania przemysłem węglowym. Rząd powinien na zasadzie nadzwyczajnych dekretów **przejąć koleje i transport, a górnikom należy przyznać dodatkowe przydziały i lepsze warunki pracy,** jak to zresztą przewidziane jest w Karcie Górnika.

Poza tym przedstawili komuniści również i **długoterminowy plan. Przewiduje on planowanie gospodarcze w przemyśle i handlu zagranicznym; przyśpieszenie nacjonalizacji: podwyżkę niskich płac i większe premie dla robotników: kontrolę cen ograniczenie zysków i wyższe opodatkowanie bogatych;** a wreszcie — zawarcie natychmiastowego **układu handlowego ze Związkiem Radzieckim i demokratycznymi krajami Europy.**

Najostrzejszy okres kryzysu opanowego *już minął, ale kryzys* nie został przezwyciężony, o ile rząd brytyjski nie przeprowadzi zarządzeń, których domagają się robotnicy i nie skończy wreszcie z ustępstwami na rzecz wielkiego kapitału. Tradycyjna polityka konserwatystów musi być w Anglii zwalczona. To może tylko Anglię uratować od gospodarczej katastrofy.

Koncerty zespołu pieśni i tańca

ARMII MARSZAŁKA ROKOSSOWSKIEGO

W dniach 1 3 i 4 3 o godz. 16-ej, 3 3 o godz 19-ej w teatrze TUR (ul. 11 Listopada 21), 2 i 3 o godz. 12-ej w teatrze Woj. Polskiego (ul. Jaracza 27) w Łodzi koncertować będzie Zespół Pieśni i Tańca Wojsk Marszałka Rokossowskiego. Oprócz tego odbędzie się koncert dla członków OKZZ w sali świetlicy fabrycznej PZPB Nr 3 (dawny Geyer) w niedzielę 2 3 o godz. 18-ej:

Zespół składający się z chóru, baletu i orkiestry, wystąpi z nowym programem, na który złożą się pieśni Armii Radzieckiej, pieśni radzieckie i polskie. Zespół liczy 75 osób: Kierownik artystyczny Eugeniusz Pronin, kierownik muzyczny W. Myzników, baletmistrz M. Smirnow:

Niagara zamarzła

pierwszy raz od odkrycia Ameryki

Najpierw zamarzła amerykańska część sławnego na cały świat wodospadu, tworząc **fantastyczny z wyglądu i wielkości blok lodowy.** Nstępnie zamarzła kanadyjska część wodospadu, t. zw. Horse-Sho, przez którą zazwyczaj odpływa trzy czwarte wszystkiej wody. Zamarznięcie umożliwione zostało przez powstałe powyżej wodospadu zatory, które do tego stopnia zmniejszyły dopływ wody, iż nie była ona w stanie znosić powstającego lodu. **Po raz więc pierwszy za ludzkiej pamięci Niagara tworzy obraz gigantycznej lodowej bariery.**

Codzienna nowelka „Expressu"

Dwie kariery

W najpiękniejszej okolicy New Yorku w Riwerside-Driwe stał oparty o balustradę na moście młodzieniec w eleganckim kapeluszu, pogwizdując z cicha popularną melodię. Zdawało się, że czeka na kogoś.

W dali zachodziło jesienne słońce. Fale rzeczne cicho zdążały w tamtą stronę. Życie dookoła wydawało się jasne i miłe.

Do eleganckiego pana w szarym kapeluszu podszedł jakiś biednie ubrany mężczyzna o nieogolonej twarzy i wykrzywionych obcasach.

— Od czterech miesięcy jestem bez pracy... — rzekł nieznajomy. — Pomóż mi pan.

Młodzieniec, do którego zwrócone były te słowa, odwrócił się szybko i zawołał wesoło:

— Czy to ty, Nike?!

Włóczęga podniósł do góry zmęczony wzrok.

— Boże! — krzyknął — to ty, Joe? — Alez jak ty wyglądasz? Widzę, że się zbogaciłeś!

Joe spojrzał na swój ubiór zadowolonym wzrokiem i odpowiedział swemu dawnemu towarzyszowi:

— Pół roku temu straciliśmy obydwaj posady. Tyś pojechał szukać szczęścia do Filadelfii, ja zostałem sam w New Yorku. Wydałem ostatnie grosze i zostałem zupełnie bez środków do życia. Pewnego dnia około południa głodny i rozgoryczony szwędałem się tutaj nad rzeką. Nie mając więcej sił, siadłem na ławeczce patrząc na fale rzeczne. Myślałem o tym, że łatwiej jest przecież utopić się, niż się powiesić, gdyż sznur bądź co bądź kosztuje, a woda jest do usług każdego, kto wiedzie psie życie.

Obok mnie na ławeczce usiadła jakaś dama. Nie bardzo młoda, ale również nie zbyt stara. Była bardzo porządnie ubrana. Promieniowała od niej mocna woń perfum. Bezmyślnie rysowała coś końcem parasolki na piasku. Przez pewien czas nie mówiliśmy do siebie ani słowa. Głód mój się zwiększył od tej drażniącej woni perfum i już chciałem wstać, by pójść dalej, gdy ona zatrzymała mnie nagle, mówiąc:

— Czy podoba się panu ten widok na rzekę? Sądzę, że przyjemnie jest podziwiać cuda natury przy boku swego przyjaciela.

Przytaknąłem jej. Dama ciągnęła dalej:

— Ale cóż zrobić?! W naszych czasach bardzo trudno jest znaleźć wiernego przyjaciela...

— Trzeba szukać — rzekłem — przysuwając się do niej bliżej.

— Właśnie mam już takiego wiernego przyjaciela, jest nim mój foksterier. Czeka na mnie właśnie teraz w domu i pewno ogromnie tęskni. Zadziwiający piesek. Czy nie zechciałby go pan zobaczyć?

Poszedłem zobaczyć tego psa — i w dwa miesiące zostałem mężem owej damy. No, a teraz mam własne auto, willę w New Jersey, a za cztery tygodnie wyjeżdżam z żoną do Egiptu!

— To się nazywa szczęśliwe spotkanie, prawda? — zakończył Joe swoje opowiadanie.

Nike skinął potakująco głową i zapytał:

— Na której ławce to się stało?

— Na tej, tam pod drzewem — wskazał Joe. — Ale wybacz mi, bardzo cię przepraszam, widzę, że żona wraca od krawcowej, muszę do niej podejść.

I oddalił się szybkim *krokiem,* rzucając na pożegnanie towarzyszowi banknot.

Po chwili znikł wraz z żoną.

Nike patrzał na oddalającą się szczęśliwą parę małżeńską. Potem usiadł na tamtej szczęśliwej ławce i postanowił zaczekać również na uśmiech losu.

Nie czekał długo.

Po chwili usłyszał jakiś szmer. Obejrzał się i spostrzegł, że przy nim na ławeczce usiadła jakaś dama, która była nie bardzo młoda i niezbyt stara. Pachniała bardzo perfumami. Z gracją poprawiła swe jasne sploty włosów i poczęła końcem parasolki rysować jakieś figury na piasku.

Wreszcie rzekła:

— Czy podoba się panu ten piękny widok na rzekę?

— Tak — odrzekł Nike.

— Sądzę, że o wiele przyjemniej jest podziwiać cuda natury przy boku wiernego przyjaciela. Czy zgadza się pan ze mną?

Nike odpowiedział żywo:

— Łaskawa pani, w naszych czasach bardzo trudno jest znaleźć wiernego przyjaciela...

— Ach, nie — rzekła dama. — Ja mam takiego przyjaciela...

— Foksteriera, prawda? — zapytał Nike i przysunął się bliżej.

— Nie, ratlerka. Jakie to jest zadziwiające zwierzątko!

— Czy mógłbym go obejrzeć? — zapytał Nike grzecznie.

— *Oczywiście.* — rzekła dama. — Jeżeli pan będzie tak łaskaw. To nie daleko.

Oboje podnieśli się z ławki i poszli do domu nieznajomej damy.

Po upływie roku Nike, odziany według wymogów ostatniej mody stał oparty o balustradę na moście Riwerside-Driwe i pogwizdując cicho, przerzucał w dłoni laskę ze srebrną gałką. Jakiś nędznie odziany mężczyzna o nieogolonej twarzy podszedł do niego prosząc:

— Pomóż pan z łaski swej człowiekowi, który...

Urwał. Nike rzekł cicho ze zdziwieniem:

— To ty, Joe? Co się z tobą stało?

Joe wzruszył bezsilnie ramionami:

— Żona rozwiodła się ze mną i wszystko przepadło: auto, willa, Egipt. A powiedz mi, w jaki sposób tyś doszedł do tak wielkiego majątku?

Nike opowiedział o swym spotkaniu na ławce i o tym, jak to udał się do mieszkania nieznajomej damy w celu obejrzenia pieska.

— Wiem już wszystko! — przerwał mu Joe. — Tyś się z nią ożenił, nieszczęśliwy głupcze.!

— Nie — odparł Nike. — Ta dama zaprosiła mnie do siebie zupełnie w innym celu. Zaproponowała mi, ażebym umył jej pieska. Czyniłem to początkowo co ty dzień. Później poleciła mnie swym przyjaciołom, a ci znowu swoim. Słowem: mam dzisiaj dwa wielkie zakłady mycia psów, własne auto, willę i szukam wspólnika. Czy chcesz przystąpić do spółki?

WICEK i WACEK (po wyzwoleniu)



OBCY: — Powiadam ci: cały interes był pod zdechłym psem!
WACEK: — Może to Azor zdechł?

WICEK: — A gdzie to było?
OBCY: — Aha, pan też interesowny? To tu w tej knajpie!

WALUCIARZ: — Co pan kupuje: melę, kółka, czy waluty?
WICEK: — Szukam zdechłego psa...

WALUCIARZ: — Sam jesteś zdechłym psem! Prać ich! To podejrzani! Chcą nas nakryć!

Przedłużenie ważności
kart żywnościowych z lutego

Wydz. Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi zawiadamia, że ważność kart żywnościowych z mies. lutego r. b. zostaje przedłużona do dnia 5 marca r. b., z wyjątkiem odcinków na chleb.

Kartki na kwiecień
Od 1 marca wydawanie kart zamiennych

Z dniem 1 marca br. rozpoczyna się wydawanie kart wymiennych na m. kwiecień, które trwać będzie do 10 marca wł.

Zamiana kart wymiennych na rzeczywiste odbywać się będzie **od 5-go do 15 marca r.b.**

Przy pobieraniu kart wymiennych należy przedkładać aktualne zaświadczenia pracy, stwierdzające, jaka kategoria kart przysługuje danemu zakładowi pracy i na jakiej podstawie.

O pomoc żywnościową
dla naszego kraju

W Ministerstwie Aprowizacji i Handlu odbyła się konferencja, mająca na celu poinformowanie czynników zagranicznych o sytuacji żywnościowej w Polsce.

W konferencji, której przewodniczył min. aprowizacji i handlu Lechowicz, wzięli udział przedstawiciele ambasady amerykańskiej i brytyjskiej oraz misji UNRRA.

Za opilstwo
odpowiadały wczoraj dwie osoby

Za opilstwo odpowiadało wczoraj przed sądem starościńskim dwóch obywateli.

Pierwszy z nich jest szoferem. Nazywa się Wróbel i mieszka przy ul. Łowickiej 14. Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Bandurskiego wszczął awanturę zaczepiając przechodniów i obrzucając ich gradem wyzwisk. Może grzywna 1.500 zł. nauczy Wróbla być bardziej powściągliwym w piciu i języku.

Adam Staszewski (ul. Dowborczyków 29) również zaczepiał przechodniów znajdując się w stanie nietrzeźwym, za co sąd starościński skazał go na 1.500 złotych grzywny. (i)

Lik zwolniony
Sąd nie dopatrzył się winy w jego postępowaniu

Okręgowy Sąd Karny zakończył w dniu wczorajszym sprawę Mariana Lika, oskarżonego o wydanie w ręce Gestapo działaczki robotniczego ruchu konspiracyjnego i o podpisanie zobowiązania współpracy z Gestapo.

Przewód sądowy wykazał, że Lik nikogo po podpisaniu deklaracji na konfidenta nie wydał, lecz przeciwnie zbiegł do Generalnej Gubernii, gdzie pracował nadal w robotniczej konspiracji polskiej.

Wobec tego Sąd pod przewodnictwem sędziego Łuszczewskiego uznał za słuszny wyrok uniewinniający. (m)

NOWE CENY
ustalone będą dla sklepów spożywczych. — Od 10 marca obowiązuje nowa marża zarobkowa

Poruszona przez nas sprawa ustalenia w sposób życiowy marży zarobkowej dla sklepów spożywczych została nareszcie załatwiona.

Dotychczas w sklepach spożywczych **panował swego rodzaju chaos**, gdyż ceny za takie same artykuły w każdym niemal sklepie były inne, a poza tem wskutek stosowania *jednakowej marży zarobkowej* dla wszystkich artykułów ceny na niektóre z nich, a zwłaszcza te, które cieszą się masowym popytem, **kształtowały się zbyt wysoko, co również w poważnym stopniu godziło w kieszeń klienta.**

OKZZ słusznie więc zażądała zmiany tego nieżyciowego systemu przez podzielenie artykułów spożywczych na kilka grup i ustalenie dla każdej grupy innej marży zarobkowej.

Sprawa ta była już rozpatrywana na kilku posiedzeniach Społecznej Komisji Kontroli Cen i wreszcie w dniu wczorajszym doczekała się rozwiązania.

Wszystkie artykuły spożywcze podzielono na 6 grup.

DO GRUPY PIERWSZEJ zaliczono wszystkie artykuły produkowane przez monopole i wytwórnie państwowe — **sól zapałki, papierosy, wódka, drożdże.** Dla tej grupy żadnej marży nie ustalono, — gdyż artykuły te posiadają wyznaczoną cenę urzędową.

DLA GRUPY DRUGIEJ ustalono marżę zarobkową w wysokości **20 procent.** Do grupy tej zaliczone zostały wszelkiego rodzaju **kasze, mąka, konserwy rybne, śledzie, dorsze, ryby i t. d.**

TRZECIEJ GRUPIE przyznano marżę zarobkową **25 procent.** Grupa ta obejmuje wszelkiego rodzaju **tłuszcze jadalne, fasolę, makaron, namiastki kawy i t. d.**

DO GRUPY CZWARTEJ zaliczono — **marmelady, dżemy, powidła, zaprawy do zup, wina owocowe, sery** i ustalono dla grupy tej marżę w wysokości **30 procent.**

DLA GRUPY PIĄTEJ marża zarobkowa wynosi **35 proc.** Do grupy tej zaliczono **wina gronowe zagraniczne, drób bity, owoce zagraniczne i krajowe i t. d.**

Ostatnia SZÓSTA GRUPA ma najwyższą marżę zarobkową — **40 proc.** Wysokość marży usprawiedliwia fakt, że trzymanie artykułów, zaliczonych do tej grupy związane jest z dużym ryzykiem. — **Jarzyny, warzywa, owoce w sezonie zimowym psują się często i dlatego w tym wypadku aby uchronić kupców przed ewentualnymi stratami przyznano im wyższą marżę zarobkową.**

Dotąd ogólna marża zarobkowa wynosiła około 30 proc., ponieważ jednak obecnie na artykuły cieszące się największym popytem marża wynosi tylko 20 procent — **nowy system jest dla świata pracy a w ogóle dla wszystkich nabywców znacznie korzystniejszy.** W praktyce bowiem mąka, kasze, tłuszcze, fasola i inne artykuły masowego zapotrzebowania w pewnym stopniu stanieją, podczas gdy inne — luksusowe podrożeją.

Nowa marża zaczyna obowiązywać od dnia 10 marca, przy czym podstawą do ustalania cen będą **rachunki zakupu wystawiane przez hurtownie PCH i „Społem"**, oraz prywatne wytwórnie na terenie Łodzi.

Każdy sklep na terenie Łodzi obowiązany jest od dnia 10 marca umieszczać na widocznym miejscu tabelkę, wyszczególniającą wysokość marży zarobkowej dla każdej grupy artykułów, aby klientela mogła się dostatecznie zorientować.

Wagi muszą być dokładne!
W Łodzi rozpoczęła się kontrola i legalizacja narzędzi mierniczych

Urząd Miar w Łodzi przystępuje do sprawdzenia i zalegalizowania wszystkich wag odważników i miar na terenie naszego miasta.

W tym celu Urząd **wzywa wszystkich kupców, właścicieli lub zarządców zakładów przemysłowych prywatnych i państwowych, rolników i in. do zgłaszania posiadanych miar długości, pojemników, wag i odważników oraz wszelkich innych narzędzi mierniczych, zaopatrzonych w cechę z 1945 r. lub starsze.**

Narzędzia miernicze wagi i odważniki należy dostarczyć na ul. Narutowicza 75 w godzinach od 9-ej do 13-ej, przy czym należy pamiętać o tym, że muszą one być starannie oczyszczone.

Urząd Miar posiada na miejscu dokładne wzorce, według których będzie przeprowadzał kontrolę i dopiero gdy stwierdzi, że dostarczone wagi działają dokładnie a odważniki i inne miary są idealnie takie same, jak wzorzec — **wówczas dopiero będzie stemplował i legalizował narzędzia miernicze.**

Winni posiadania nielegalnych i nierzetelnych narzędzi mierniczych **karani będą grzywną w wysokości 10.000 zł. i aresztem do 6 tygodni, względnie jedną z tych kar.**

Sprawdzanie narzędzi mierniczych już się rozpoczęło i trwać będzie cały rok. (k)

Do Szwecji, Jugosławii i ZSRR
organizuje „Orbis" dwutygodniowe wycieczki

Wiadomość nasza o rozpoczęciu przez „Orbis" organizacji wycieczek zagranicznych z Polski wywołała duże zainteresowanie, czego najlepszym dowodem są liczne telefony do nas w tej sprawie.

Zresztą zawsze imprezy tego rodzaju cieszyły się dużym powodzeniem, gdyż koszt takiej wycieczki zagranicznej wcale nie przewyższa kosztu urlopu spędzonego w kraju, tymbardziej, że uczestnicy korzystają z całego szeregu ulg i zniżek.

Już z dniem dzisiejszym tj. 1 marca biura „Orbisu" w Łodzi rozpoczynaja przyjmowanie zapisów na wycieczki zagraniczne.

Dowiadujemy się, że jako pierwsze przewidziane są **trzy wycieczki — do Szwecji, Jugosławii i Zw. Radzieckiego.** Wyruszą one przypuszczalnie, w początkach kwietnia, a więc gdy już na świecie królować będzie wiosna.

W wycieczce każdy może wziąć udział. Koszty i warunki takiej wycieczki zagranicznej nie są jeszcze znane. Dopiero dziś, względnie jutro nadejdą dokładne prospekty. **Czas trwania wycieczki obliczany jest na 2 tygodnie.**

Włókniarze łódzcy
nad polskim Bałtykiem

W uzdrowisku morskim Dziwnów (pow. Kamień, woj. Szczecińskie) trwają prace remontowe w pięciu domach wypoczynkowych zarezerwowanych przez organizacje zawodowe włókniarzy m. Łodzi.

Warto wspomnieć, że w czerwcu 1946 r. pierwszą grupą wczasowiczów, jaka zjechała do tego uroczego uzdrowiska morskiego, byli właśnie włókniarze łódzcy i dla upamiętnienia tych pierwszych żywych propagatorów Dziwnowa, pensjonat w którym mieszkali otrzymał nazwę „Łodzianka". A że czuli się tam dobrze świadczy fakt, że poza „Łodzianką", na sezon b.r. zamówiono 4 inne obszerne pensjonaty.

Złodziejki w fartuszkach

Mnożą się wypadki okradania mieszkań przez nieuczciwe służące. — Jak ustrzec się przed domowym złodziejem?

W ciągu ostatnich dwóch dni do Redakcji naszej telefonowało z miasta kilka osób, dopytując się o szczegóły, dotyczące ujęcia 19-letniej służącej-złodziejki.

Jak się okazuje, ob. Łuczak **nie była pierwszą ofiarą przebiegłej Niemki, która zdążyła dzięki swej ujmującej buzi** zyskać zaufanie wielu **chlebodawców i okraść ich bezczelnie przy pierwszej na** nadarzającej się okazji.

Młodociana złodziejka operowała jedynie wśród lepiej sytuowanych sfer, wyszukując lekarzy, **adwokatów, profesorów.** Jak dotąd, już kilka osób zgłosiło przeciwko niej skargi do władz.

Na marginesie tego wypadku należy stwierdzić, że ostatnio w mieście naszym na porządku dziennym są **kradzieże, dokonywane** przez nieuczciwe **służące.**

Wina bardzo często leży po stronie samych chlebodawców, którzy przyjmując do pracy służące, **nie zachowują** kardynalnych środków ostrożności...

A wynika to z tego że na tym odcinku pracy panuje duży **głód sił roboczych.** Bardzo wielu **jest reflektantów na służbę domową, ale bardzo mało jest amatorek.** I dlatego też panie domu, są uszczęśliwione, że wogóle ktoś się zgłosił, i nie zasięgają, jak to powinno być w tego rodzaju wypadkach, specjalnych **informacji** o przeszłości nowoprzybyłej służącej, **lecz angażują ją z miejsca, akceptując** podane **warunki.**

Niektóre panie domu myślą, że zatrzymanie dokumentów nowoprzyjętej służącej **zabezpiecza je całkowicie przed kradzieżami.** Opinia z gruntu fałszywa, bo sprytne złodziejki, tak jak to miało miejsce z 19-letnią Niemką zaopatrują się dla uprawniania swego procederu w kilka dokumentów na różne nazwiska, zostawiając każdej swej ofierze po jednym takim dokumencie i ulatniają się z łupem.

Jak ustrzec się przed złodziejkami, które dostają się do naszych mieszkań pod płaszczykiem służącej?

Najlepiej byłoby, aby akcja przyjmowania służących do pracy **skoncentrowana była w Urzędzie Zatrudnienia tak, jak to ma miejsce z innymi pracownikami.** Żaden chlebodawca nie mógłby zaangażować służącej pomijając Urzędu Zatrudnienia, a Urząd prowadziłby **specjalną kartotekę** dla służby **domowej, przyjmując wszelkie zgłoszenia i kierując służące na wolne miejsca.**

Oczywista że Urząd Zatrudnienia ma o wiele więcej możliwości jeżeli chodzi o ustalenie przeszłości kandydatki na służącą i po skierowaniu jej na drugie miejsce mógłby udzielić już odpowiednich referencji na podstawie opinii poprzedniego chlebodawcy.

Z uwagi na to, że wypadki okradania mieszkań przez nieuczciwe służące mnożą się coraz bardziej, załatwienie tej sprawy winno nastąpić jak najszybciej! (i)

Praca czeka na was!

Mieszkania i zarobek mają rzemieślnicy zapewnione

W związku z akcją zagospodarowania Ziem Odzyskanych, wojewódzkie Urzędy Osiedleńcze w Szczecinie i Wrocławiu przesłały do Łodzi **zapotrzebowania na następujących samodzielnych osadników:**

WOJEWODZTWO SZCZECIŃSKIE:

W powiecie Myślibórz na wsiach znajdzie zajęcie **3 kołodziei,** przy tym są dla nich warsztaty z całkowitym urządzeniem i mieszkania: **4-ch stolarzy —** również warsztaty z urządzeniem i mieszkania, **4-ch kowali —** kuźnie w dobrym stanie bez drobnych narzędzi i mieszkania.

W mieście Szczecin — 3-ch stolarzy, 3,ch szklarzy, 1 elektrotechnik, 2-ch murarzy, 1 malarz, 1 ślusarz, 1 dekarz, 2-ch kowali, dla których są mieszkania i warsztaty brak jednak zupełnie, albo częściowo sprzętu;

WOJEWÓDZTWO WROCŁAWSKIE:

W m. Bolesławiec jest miejsce dla 2-ch kowali, 1-go kołodzieja,, 2-ch młynarzy;

W m. Jawor — jest do objęcia **6 stolarni,** warsztaty kołodziejski, bednarski, rymarskie — 2, blacharski, kamieniarskie — 2, kowalski i 2 ślusarskie.

W m. Kożuchów — potrzeba **4-ch stolarzy, 5 — kowali, 12 — ślusarzy, 4 — kołodziei,** blacharz, **2 — betoniarzy,** garbarz, zegarmistrz, 2 — elektroinstalatorów;

W m. Lubań — są wolne **12 stolarni, 2 warszt. ślusarskie, 4 — szewskie, 9 — masarskich,. 2 — krawieckie, 2 — kołodziejskie, 3 —** rymarskie, fryzjerski, 3 — kowalskie, malarski, szklarski, 2 — piekarskie, poza tym tartak i fabryka pieców, gdzie jednak brak urządzenia.

W m. Lubin — potrzeba **4 — stolarzy, 4 — ślusarzy, 7 — kołodziei, blacharz, 4 — krawców, 2 fryzjerów, 7-piekarzy;**

w m. Swidnicy — 4 — stolarzy, 10 — kowali, 5 murarzy, 12 — kołodziei, 5 — rymarzy, tabiler, 2 — krawców, fryzjer, zdun, 2-malarzy, bednarz introligator, szlifierz, 4 — elektroinstalatorów;

W m. Wałbrzychu — 6 murarzy, 4 — zdunów;

W m. Zgorzelcu — 3 — kowali, — piekarzy;

W m. Oleśnicy — stolarza, **2 kowali,** kołodzieja, zegarmistrza;

Na terenie Starostwa Powiatowego **w** Strzelnie jest do objęcia 17 — kuźni, 6 warsztatów stolarskich, 2 — blacharskie, 2 — ślusarskie;

Na terenie Starostwa Powiatowego w Złotorii — są wolne 2 warsztaty rymarskie, 3 — kołodziejskie, 14 — stolarskich, 2 — malarskie, 3 — ślusarskie, 9 — kuźni, 10 — piekarni, 5 — rzeźnickich, 5 — szewskich, 1 — elektromontowy.

Wszyscy zainteresowani w tej sprawie, zechcą się zgłaszać do cechów, które następnie wysyłają zbiorowo zgłoszenia.

Walne zebranie

pracowników fryzjerskich w Łodzi

Jutro w niedzielę 2 marca odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali ZWM przy ul. Pl. Zwycięstwa 13 walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Fryzjerskich z udziałem delegatów z całego województwa.

Porządek dzienny przewiduje cały szereg aktualnych spraw, z których najważniejszą jest niewątpliwie sprawa umowy zbiorowej. Dotąd bowiem w zawodzie tym trwa stan bezumowny.

119)



Tom Hukan ubrany był w eleganckie jasne ubranie. Przynajmniej w ten sposób zamanifestował, że jednak zdaje sobie sprawę, iż nadeszła już wiosna, albowiem twarz jego była jak zawsze chmurna i posępna, jak zimowa noc.

Ujrzawszy znajomą damę, szybko zdjął kapelusz. A że zauważył jej, niezdecydowanie przystąpił do niej i przywitał się grzecznie.

— Co słychać nowego? Czy panna Monika Mirołęcka wróciła już do Warszawy — konwencjonalnie zapytuje go lekko zmieszana Dalmirska, podczas gdy on całuje wypielęgnowaną jej dłoń.

— Monika ma wrócić w tych dniach — powiada Tom. A potem unikając jej spojrzeń dodaje.

— Słyszałem już, że mąż pani sprzedał swoją fabrykę Marderowi. Szkoda, że nie wiedziałem o jego płatniczych trudnościach; byłbym chętnie przystąpił z nim do spółki. Uważałem bowiem zawsze jego przedsiębiorstwo za doskonale rentujące się; naturalnie po zrobieniu pewnych potrzebnych inwestycji.

— Naprawdę? — ożywiła się Dalmirska.

— Mówię szczerze: a nie potrzebuję dodawać, że miałem i mam, zawsze wiele szacunku dla rodziny pani — z pewną ostrożnością zwierza się Hukan, ale w tym ostatnim powiedzeniu brzmi coś takiego, że mądra pani przygląda mu się uważniej.

Hukan idzie w zupełnie innym kierunku. Bardzo grzecznie żegna więc panią, a odchodząc dodaje jeszcze.

— Proszę serdecznie pozdrowić odemnie pannę Werę.

I znów w słowach jego zabrzmiała nutka czegoś tak nieokreślonego, że Dalmirska staje się uważniejsza.

— Nie, nie mylę się: Tom Hukan jest niby zaręczony z Moniką Mirołęcką, ale w dalszym ciągu kocha się w Wierze — utwierdza się jeszcze w swoich przypuszczeniach. I w głowie jej rodzą się jakieś zupełnie nieoczekiwane asocjacje.

W zamyśleniu minęła park, a potem weszła do domu, w którym mieszkał Feliks Roden.

Roden przywitał swoją kochankę bardzo serdecznie, niemniej przewrażliwionej Dalmirskiej, której intuicja była dnia tego chorobliwie wyostrzona, wydało się, że jest sztywniejszy i chłodniejszy, niż zwykle.

Znała go na wylot. Wyczuła, że pan jej nie jest dziś w najlepszym humorze. A że miała już sporo życiowego doświadczenia, obiecała sobie, że nie będzie go drażnić.

Roztropnie przeszła do porządku nad jego wczorajszym nietaktem. Zamiast zrobić mu scenę westchnęła tylko i zaczęła.

— Wiesz, tamten skandal z mężem wzburzył mnie niesłychanie! Po głębszym jednak zastanowieniu się doszłam do wniosku, że lepiej, iż tak się stało. Nie lubię dwuznaczności sytuacji, ten zaś cały nasz trójkąt małżeński był przecież absurdem, skoro i tak nie żyłam z mężem a kochałam tylko ciebie! Teraz, kiedy się rzecz wyjaśniła, oddycham nie bez ulgi: nareszcie jestem wolna!

Lekko przytuliła się do niego i z miłością spojrzała mu w oczy.

— I mogę należeć już tylko do ciebie!.. a wiesz przecież dobrze, jak bardzo się kocham.

Wierzyła, że wzruszy go swoim wyznaniem, że sprowokuje go do serdeczniejszych wynurzeń. Roden jednak pozostał w dalszym ciągu chłodnej rezerwy.

— Bardzo to jednak świadczy źle o twoim mężu, że oświadczył publicznie, iż opuszcza cię dla zwykłej służącej! — podkreśla z naciskiem ostatnie słowa, jak gdyby chcąc dać jej do zrozumienia, że skoro on jest przyczyną jej małżeńskiej katastrofy, nie ma ani zamiaru, ani obowiązku wyciągać z tego jakiejkolwiek konsekwencji.

Ona przejrzała go na wylot. Więc też pośpieszyła z wyjaśnieniem.

— Mylisz się, mój drogi! Zasadniczą przyczyną, dla której mąż odszedł ode mnie, jest fakt, że dowiedział się o naszym stosunku.

— Byliśmy zawsze dyskretni. Skąd więc mógłby się o tym dowiedzieć?

— Na moje szczęście, czy nieszczęście, wpadł do jego rąk list, który przysłałeś mi z Poznania. A treść jego (o ile pamiętasz) był tego rodzaju, że nawet głupiec zorientował by się w sytuacji.

To zmienia rzeczy postać. Skoro on jest poniekąd przyczyną rozejścia się małżonków Dalmirskich, Roden ma w stosunku do Ewy pewne zobowiązania.

Dalmirska posiada jeszcze w sobie tyle godności kobiecej, że nie mówi mu tego wyraźnie, on jednakwyczuwa dobrze co oznaczają pokorne spojrzenia jej dumnych zawsze oczu.

Lekko oswobadza się z jej objęć i zapala papierosa. A potem (ponieważ myśli o tym bez przerwy) — wypowiada wreszcie głośno:

(D. c. n.)

LODY RUSZYŁY!

Dziś fala powodziowa ma dotrzeć do Warszawy. — Zarządzenia ochronne przed katastrofą. — Zabezpieczenie mostów na terenie woj. łódzkiego

Powódź jest nieunikniona. Wskutek ostatnich odwilży **ruszyły już lody na Sanie.** Spływające kry utworzyły zator na Rabię oraz uszkodziły już most na Prószkówkach.

Onegdaj fala powodziowa z Sanu dotarła do Zawichostu. **Dziś ma dotrzeć do Warszawy.**

W województwie warszawskim najbardziej zagrożone są **okolice Zakroczymia,** w samej zaś Warszawie — **Saska Kępa, Pelcowizna, Dolne Bielany i Dolny Marymont oraz Czerniaków, Siekierki i Wilanów.**

W związku z oczekiwaną katastrofą przedsięwzięto odpowiednie kroki. Komitet Przeciwpowodziowy w Warszawie podzielił swoje prace na 2 sekcje: techniczną, do zadań której należy czynna **obrona przed powodzia, zabezpieczanie mostów, usuwanie wraków i rozbijanie lodu, oraz obronę bierną,** do której wciągnięte zostały wszystkie instytucje społeczne, celem przyjścia z pomocą ofiarom spodziewanej katastrofy.

* * *

Trudno jest *przewidzieć* z góry rozmiary nadchodzącej powodzi, w każdym *razie pomyślną* okolicznością jest *fakt, że lody* na Sanie ruszyły wcześniej *niż* na Wiśle.

Przypuszcza *się ogólnie, że fala* powodziowa, *która ma dzisiaj* dotrzeć do Warszawy *z* Sanu, przejdzie prawie niewidocznie pod powłoką lodu.

Właściwym niebezpieczeństwem będzie **moment ruszenia lodów na Wiśle.** Trudno określić, kiedy to może nastąpić. Nowa fala mrozów może opóźnić poważnie katastrofę i jeżeli mróz utrzymałby się nadal, — **ruszenie lodów na Wiśle mogłoby nastąpić dopiero w połowie marca.**

* * *

Przy spływaniu kry najgroźniejsze są zatory, które **spowodować mogą katastrofę powodziową.**

Wały nadwiślańskie, ciągnące się na przestrzeni **34 klm.** w okresie działań wojennych zostały poważnie uszkodzone. W roku ubiegłym jednak przeprowadzono gruntowną ich naprawę, tak, że powinny wytrzymać obecnie napór kry.

Wysokość ich, wynosząca od 7 i pół do 8 metrów, stanowi również dostateczną gwarancję, gdyż w okresie poprzednich „lodochodów", nawet przy bardzo wysokim stanie wody sięgały one prawie zawsze około 2 metrów ponad poziom wody.

Na wypadek ewentualnych uszkodzeń ich przez krę przygotowano na brzegach Wisły **2.000 worków z piaskiem.**

Zrobiono więc wszystko, aby zapobiec **uszkodzeniom mostów, wałów oraz tworzeniu się groźnych zatorów, które w razie potrzeby saperzy wysadzać będą minami.** Trudno jednak, szczególnie przy obecnych niespodziankach atmosferycznych, przewidzieć rozmiary tegorocznych „lodochodów". To też na wypadek ewentualnej powodzi zorganizowano również zawczasu akcję ewakuowania ludności z zagrożonych terenów oraz pomocy powodzianom.

Zarządzona ostatnio rejestracja na zagrożonych terenach, ma na celu zorientowanie sie, dla jakiej liczby mieszkańców trzeba będzie, w razie ewakuacji, przygotować pomieszczenia.

Dla 37.000 powodzian zagwarantowane są już pomieszczenia w budynkach szkolnych, **a dla matek ciężarnych, starców oraz chorych zarezerwowane będą miejsca w Domach Matki i Dziecka- w domach Starców oraz szpitalach.**

Powodzianie, objęci opieką sekcji społecznej, otrzymywać będą codziennie przez cały czas powodzi wyżywienie oraz ewentualną pomoc odzieżową.

Współudział w akcji zadeklarowały również i instytucje społeczne oraz młodzieżowe. Liga Kobiet, PCK, ZWM, OM TUR oraz ZHP.

* * *

Na terenie województwa łódzkiego niebezpieczeństwo powodzi **zagraża w znacznie mniejszym stopniu.** Tym niemniej jednak i u nas wyłoniony został Komitet Przeciwpowodziowy przede wszystkim **celem zabezpieczenia zagrożonych mostów kolejowych na Warcie i Nerze.**

Komitet przeprowadzi w tych dniach dokładne oględziny terenu dla zorientowania się, **jakie okolice mogą być zagrożone powodzią i wyda specjalne zarządzenia zabezpieczające.**

Powódź zagraża także szeregowi ulic łódzkich, a zwłaszcza **ulicy Niciarnianej na Widzewie.** Wszystko zależy od tego, czy śnieg będzie tajał gwałtownie czy też powoli. W każdym bądź razie już zawczasu podjęto odpowiednie kroki, aby uchronić ludność zagrożonych ulic przed niebezpieczeństwem.

Inicjatywa prywatna

pod opieką rządu. — Umowa z przemysłem prywatnym. — Wygórowane komorne od przedsiębiorstw

Onegdaj odbyło się w Łodzi zwyczajne plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Pierwszym istotnym punktem zebrania był **referat prezesa Bajera,** który zobrazował najważniejsze postępy i zdobycze inicjatywy prywatnej w dzisiejszej gospodarce narodowej. Znamienne są dążenia zarówno prywatnej inicjatywy, jak i najwyższych czynników państwowych do zacieśnienia współpracy.

— **Tranzakcja jest dobra** wówczas, **jeśli korzyści z niej wyciągną obie strony** — stwierdził prezes Bajer, omawiając niedawne konferencje z ministrem Mincem. Stabilizacja polityczna, a w związku z tym i gospodarcza państwa polskiego, pozwala już obecnie na opracowanie trwałych i korzystnych dla obu stron form współpracy. Przed paru dniami właśnie została podpisana i zfinalizowana **pierwsza taka umowa, która stwarza nowe możliwości dla młodej naszej gospodarki narodowej.**

Jeśli chodzi o poparcie rządu, **to najszybciej liczyć na to mogą takie gałęzie** przemysłu prywatnego, jak **elektrotechniczny, a zwłaszcza przemysł chemiczny (kosmetyczny).**

Istniało od pewnego czasu **dążenie do** uaktywnienia Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, co też było tematem rozmów podczas ostatniej konferencji w Ministerstwie Przemysłu. Minister Minc oświadczył, że będzie to możliwe dopiero **po utworzeniu silnej i jednolitej organizacji zrzeszeń branżowych.** W związku z tym Izba otrzymała polecenie zorganizowania **branżowego zrzeszenia przemysłu prywatnego w terminie do** maja b.r.

Odnośnie spraw kredytowych, stawiane były podczas ostatniej konferencji postulaty, co do możliwości zwiększenia kredytów obrotowych dla prywatnego przemysłu hurtowego, oraz o **dopuszczenie handlu detalicznego do korzystania z kredytów bankowych, a nawet o stworzenie banku inicjatywy prywatnej.**

Wszystkie te sprawy muszą być, według słów ministra Minca przedmiotem obrad specjalnej konferencji.

Kwestia podatków przedstawia się w ten sposób, że **zwolnienie od opodatkowania t. zw. nadmiernych zysków za rok 1946 otrzymają wszyscy ci, którzy uiścili w ustalonych normach i czasie PPOK, oraz Daninę na Ziemie Odzyskane.**

Jednym z najważniejszych postulatów wszystkich prywatnych przedsiębiorstw jest **sprawa podwyżki komornego za lokale handlowe i przemysłowe.**

Otóż wg. ostatniego rozporządzenia Władz Miejskich, **komorne zostało podwyższone 54-krotnie w stosunku do ceny przedwojennej, co stanowi olbrzymi ciężar dla wszystkich prawie przedsiębiorstw.** Wobec niemożności porozumienia się z Zarządem Miasta, delegacja Izby wystąpiła do Władz Państwowych z wnioskiem **o ustalenie komornego w stosunku 10 12 i 15 do cen przedwojennych.**

W celu podniesienia rzetelności i moralności w prowadzeniu przedsiębiorstw, wkrótce ma być powołana **Komisja Etyki Zawodowej.**

Po referacie i dyskusji, nastąpiły między innymi wybory na wiceprezesów sekcji przemysłowej i handlowej. Wiceprezesami sekcji handlowej wybrani zostali ob. ob. Jabłkowski i Gniazdowski, zaś sekcji przemysłowej ob. Weigt.

Z więzień na wolność

W ciągu tygodnia wszyscy amnestionowani opuszczą mury więzień łódzkich

Jak się dowiadujemy, Prokuratura łódzka wydała już odpowiednie zarządzenia rejonowym prokuratorom w związku z wejściem w życie ustawy o amnestji.

Prokuratorzy posegregują wszystkie sprawy, **wyłączając te, które podpadają pod działanie amnestii.**

Jak się dowiadujemy, zwalnianie osądzonych już, a także będących dopiero w śledztwie, lecz tak samo objętych amnestią, **będzie się odbywało równolegle.**

Pierwsi amnestionowani więźniowie znajdą się na wolności w nadchodzący poniedziałek.

Próbowaliśmy wczoraj ustalić ilu więźniów łódzkich skorzysta z dobrodziejstwa amnestii. Narazie jednak dokładnie nie wiadomo. W więzieniach łódzkich przebywa około 300 więźniów, jutro już będzie wiadomo ilu spośród nich znajdzie się na wolności.

Informują nas, że jeśli chodzi o więźniów odbywających już karę, to w ciągu tygodnia **wszyscy opuszczą mury więzienia.** (i)

Ochrona mostów kolejowych

w obawie przed ewentualną powodzią

Wysiłki w kierunku przywrócenia normalnej komunikacji dają konkretne rezultaty, jakkolwiek trudności są olbrzymie.

Wczoraj obydwa podmiejskie pociągi z Koluszek i Zduńskiej Woli przybyły **do Łodzi dokładnie według rozkładu jazdy.** Pociąg skierniewicki miał 40 minut opóźnienia, pociąg łowicki — 55 minut.

Gorzej przedstawia się sprawa jeśli chodzi o **pociągi dalekobieżne.** Opóźnienia są w dalszym ciągu poważne. Pociąg Warszawa — Jelenia Góra miał już w Łodzi 80 minut opóźnienia, pociąg gdyński — 100 minut.

Jednocześnie wydane zostały **odpowiednie zarządzenia przeciwpowodziowe. Głównie chodzi o zabezpieczenie mostów kolejowych przed krą, która może wyrządzić zniszczenia. Wszystkie mosty kolejowe na Warcie i Nerze będą odpowiednio zabezpieczone i w tym kierunku wydano już specjalne zarządzenia.**

Jeżeli chodzi o komunikację autobusową normalnie kursują już wozy na linii warszawskiej, do Wieiunia oraz do Zelowa. Po południu skierowano wczoraj na próbę pierwszy autobus do Warty — jeśli nie wyłonią się nieprzewidziane trudności, komunikacja na odcinku tym będzie podjęta z dniem dzisiejszym.

Dziś rano zaś wyruszy **pierwszy autobus do Koła przez Łęczycę, Krośniewice i Kłodawę.** Przywrócenie komunikacji autobusowej z Piotrkowem ma nastąpić od nadchodzącego poniedziałku. Na trasie tej pracuje specjalnie sprowadzony pług motorowy, który oczyszcza drogę ze śniegu. (k)

Dobrana para bandytów

odpowiadała wczoraj przed sądem

Okręgowy Sąd Karny pod przewodnictwem sędziego Zawadzkiego rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę dwóch młodocianych bandytów—Czesława Gryniewicza, lat 22 i Konstantego Parchanowicza, lat 24.

Parchanowicz pracował w zakładzie fotograficznym Konrada Leoniego przy ul. Południowej 1, skąd został oddalony, gdyż kradł aparaty i okradał klientów firmy. W lipcu ubiegłego roku porozumiał się z Gryniewiczem i wspólnie dokonali napadu na mieszkanie Leoniego. Sterroryzowali bronią 86-letnią pracownicę domową Zofię Skrupińską, uderzyli ją trzykrotnie w głowę rękojeścią od rewolweru i rozpoczęli rabunek. Dzielna służąca wszczęła jednak alarm i złodzieje zbiegli bez łupów. Po nieudanym rabunku udali się na dworzec Kaliski, chcąc zbiec do Gdańska. Milicja ujęła ich przy bufecie, gdzie raczyli się obficie wódką przed zamierzoną podróżą.

Na rozprawie sądowej okazało się, że Gryniewicz jest poszukiwany za szereg napadów na Ziemiach Odzyskanych.

Sąd skazał niebezpiecznych bandytów na dożywotnie więzienie. Będą mieli dość czasu, by zastanowić się nad swoim postępowaniem.

Oskarżał prokurator Cybulski. (m.)

Program radiowy na dziś

12,05 Aud. dla świetlic robotniczych; 12,35 Utwory fortepianowe w wyk. N. Hornowskiej; 12,55 „10 minut poezji"; 13,05 Muzyka obiadowa; 14,00 (z Łódzi) Pog. dla wsi inż. J. Pająka pt. „Jak ułożyć plan nawożenia"; 14,10 (z Łodzi) Wiadomości różne; 14.15 (z Łodzi) Ciocia Jula odpowiada dzieciom na listy; 14,30 (z Łodzi) Pog. Wł. Lubnara pt. „Kościuszko i pestalozzi"; 14,40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty; 14,45 (z Łodzi) Koncert reklamowy; 15,00 „Legenda północna" — słuchow. dla dziec. starszych pióro Z. Smidowiczowej; 15,30 Skrzynka techniczna; 15.40 Audycja utworów polifonicznych XVI i XVII wieku w stylu a capella; 16,00 Dziennik; 16,30 Arie i pieśni w wyk. E. Mossakowskiego; 16,45 Komentarz wydarzeń krajowych; 16,55 Aud. dla młodzieży; 17,20 Z życia kulturalnego; 17,25 „Przy sobocie po robocie"; 1,30 „Nauka przy głośniku"; 19.00 (z ołdzi) Fel. G. Timofiejewa pt. „Jak powstała legenda o Panu Twardowskim"; 19,10 (z Łodzi) Chwila muzyki z płyt; 19,15 (z Łodzi) Pog. prof. K. Stromengera do audycji „Trio fortepianowe" pt. „Trio Szuberta B-Dur"; 1920 V-ta audycja z cyklu „Trio fortepianowe"; 19.57 Sygnał czasu; 20,00 Dziennik; 20.25 „Ze słowikiem w zawody" — audycja w opr W. Spodenkiewicza; 21.00 (z Łodzi) Słuchowisko pt. „Żołnierz Samochwał" wg. Plaut'a, w opr. radiowym i reż. M. Melny; 21,25 Liryczne arie operowe w wyk. J Popławskiego; 21,45 Audycja rozrywkowa pt. „Główny lokator" — skecz St. Srugarka; 22.00 Kwadrans prozy; 22,15 Program na jutro; 22.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część I-sza); 23,10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23,33 (z Łodzi) Koncert życzeń (część II); 23,58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka Słowicza".

WISŁA — (Daszyńskiego 1) — „Zeznanie szpiega."

ADRIA (Stalina-Główna) — „Ojcowie i dzieci".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka"

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Poncarał"

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Nieustraszeni"

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i manekiny".

HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Poncaral".

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16). — „Zeznanie szpiega".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „San Demetrio".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) — „Nieustraszeni"

ROMA (Rzgowska 84 a) „Co mój mąż robi w nocy"

REKORD (Rzgowska 2) —„Podrzutek".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zuch dziewczyna".

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Elwira Madigan".

Zagubione dokumenty

DNIA 22. II. o godz. 18-ej została omyłkowo zabrana teczka koloru brązowego w restauracji, Kilińskiego 145. Posiadacz teczki proszony jest o zwrot papierów i kluczy za nagrodą 10.000 tysięcy złotych. Dyskrecja zapewniona. Kilińskiego 145. Restauracja. 5879

SKRADZIONO dowód osobisty, metryki dziecinne, akt ślubny, kartki żywnościowe na marzec na nazw. Szafasz Helena. Bandurskiego 19. Proszę o łaskawy zwrot dokumentów. 5554

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy na nazwisko. Krześniak Rozalia, Piotrków Tyb. ul. Słowackiego 88 — 3. 6006

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody z dnia 25 9 46 r.: kartę rejestracyjną RKU Skierniewice Nr 71, kennkartę na nazw. Leon Szewczyk zam. Biała — Rawska. 6007

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową na nazw. Korzeniewski Ryszard. 6008

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację tramwajową serii A na nazw. Czesława Dąbrowska. 6009

UNIEWAŻNIAM zagubioną leg. szkolną IV Państw. Liceum na nazw. Kowalska Halina zam. Rzgowska 171: 6010

UNIEWAŻNIAM legitymację tramwajową, XX gim. i lic. w Łodzi na nazw. Włodarska Anna Łódź, Ciasna 18: 6011

SKRADZIONO dowód osobisty, leg. tramwajową, metrykę urodzenia, dziecinną metrykę urodzenia na nazw. Bolek Marianna, Franciszkańska 36

SKRADZIONO torebkę z dowodami 2 legit. tramwajowe dowód osobisty, leg. ZZ na nazw. Kupisz Stanisława, Pomorska 291.

SKRADZIONO torebkę z dowodami: dowód osobisty, 2 leg. tramwajowe na nazwisko Przydatek Irena, Andrzeja 48. 6013

SKRADZIONO w tramwaju: 1) dowód osobisty (kartę ewakuacyjną z Wilna) na imię repatriantów Skindera Czesława i jego żony Skinderowej Zofji, zam. w Łodzi przy ul. Curie — Skłodowskiej 4a m. 1; 2) leg. wydaną przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie adwokatowi Skinderowi Czesławowi; 3) leg. wydaną przez Związek Kupców w Łodzi Skinderowej Zofji. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot. 6014

SKRADZIONO psa rasy mieszanej białego ze szpiców czarna łatka na oku i uszach Nr 367111. Zwrot za wynagrodzeniem Łódź, Piotrkowska 18 Piechala Antoni. 6018

SKRADZIONO uczniowską leg. tramwajową 4 zdjęcia, leg. Czerwonego Krzyża na nazw: Daniela Adamczyk. Ul. Limowskiego Nr 22: Wszystko unieważniam: 6017

SKRADZIONO kartę tekstylną Nr 1318, kartki żywnościowe na miesiąc październik, listopad i grudzień 1946 r. oraz kartę żywnościową na miesiąc luty 1947 r. na nazwisko Szembruch Stanisława. Ostrzega się przed wydaniem przydziałów na wyżej wymienione karty. Zwrot za wynagrodzeniem. 6018

ZGUBIONO dnia 28 lutego koło Województwa czapkę, pilotkę, czarne rękawiczki i pasek. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Mielczarskiego 17 E. Majchrowska. 6020

ZGUBIONO 4 leg. tramwajowe leg. ZZ na nazwisko Strzelecki Józef, Julianów Treknera 37. 6019

ZGUBIONO dn. 27 II kartę ewakuacyjną na nazwisko Stankiewicz Władysław, zamiesz. Łódź, Drewnowska 7 — 28. 6021

ZAGUBIONO dowód tożsamości konia. Goss Antoni wieś Księstwo gm. Brużyca wielka pt. Aleksandrów. 6022

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź — Miasto, dowód osobisty, dyplom Szkoły Pol. Wych. MO, oraz inne dowody na nazw. Swoboda Zdzisław, Przędzalniana 58 — 19. 6023

ZAGUBIONO palcówke, metrykę urodzenia zaświadczenie z więzienia na nazw. Olga Semerad, Gdańska 77. 6024

ZAGUBIONO orzeczenie na ziemie, na nazw. Majewski Władysław. Kałdowo pow. Gdański. 6025

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skierniewice na nazw. Bluszcz Jan zam. Glinnik: 6026

SKRADZIONO w tramwaju 27 II: dekret Izby Skarbowej, książkę inwalidzką, leg. Związk. akt ślubu i metryki J. F. Wicińskich, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Sprawiedliwa 17 — 7. 6027

DNIA 27. II. 47 r. skradzino portfel z dowodami w tramwaju Nr 5, na nazwisko Zoberman Szyja, fotografie i listy. Proszę o zwrot pamiątkowego portfelu, dokumentów i fotografii. Łódź, Południowa 42 — 4 za wynagrodzeniem. 6028

DNIA 27.II.47 r. skradziono portfel z dowono portfel z pieniędzmi i dokumentami: metrykę urodzenia , 2 legitymacje tramwajowe, legitymację zwiazku zawodowego, świadectwo szkolne, zdjęcia, i inne dokumenty na nazwisko Poprawka Anna Łódź, Daszyńskiego 20. Uprasza się o odesłanie dokumentów. 6029

15 stycznia 47 r. skradziono leg. szkolną Nr 68 i leg. PW na nazw. Janina Janiak zam. w Aleksandrowie Ł. Pabiar[illegible]ka 28 które unieważniam. 6030

Lokale

DO ODSTĄPIENIA sklep z mieszkaniem. Wiadomość Mianowskiego 22. 5863

ZAMIENIĘ sklep (z urządzeniem), pokojem kuchnią i przedpokojem na 2 pokoje lub pokój z kuchnią. Warunki do omówienia: Wiadomość: Łódź, ul: Napiórkowskiego 80 m: 2: 5931

ZAWIADOMIENIE

O wyborach do Zarządu Sekcji Dziew.-Pończoszniczej. Zawiadamiamy iż dn. 2. III. 47 r. o godz: 9-ej w Świetlicy F-my Kublik, ul. Zachodnia 70, odbędzie się walne zebranie delegatów Przem. Włók. Sekcji Dziew. — Pończ:

Obecność delegatów obowiązkowa.

Sekretarz: Przewodniczący:

OFIARA NA POMOC ZIMOWĄ

Zamiast kwiatów w dniu imienin ob. Bielkowskiej Heleny mąż — Bielkowski Jan wpłaca zł. 500 na Pomoc Zimową i zł. 200 na Komitet Odbudowy Stolicy:

Andrzej Zański



, 89)

Dopisywała pogoda, a i führer był w niezłym humorze. Relacje o działaniach V 1 dodały mu nowej otuchy, więc też jedną ręką poskubując wąsika, a drugą Ewę Braun, spoglądał na świat przez różowe okulary.

Z onego to czasu dochowało się szereg fotograficznych zdięć z intymnego życia Adolfa Hitlera i jego kochanki. Zdięcia na ogół bardzo frywolne, a raczej... pornograficzne.

Nie omawiajmy ich więc i streszczajmy się: figlując z Ewą Braun w basenie, baraszkując z nią na plaży, dyktator Niemiec miał minę człowieka szczęśliwego. Ale że szczęście ludzkie, zgodnie z twierdzeniami wielu filozofów, nie jest trwałe, wkrótce spokornieje oblicze imperatora Niemiec: albowiem do kancelarii nadchodzi hiobowa wieść ze sztabu marszałka Kesselringa, że sprzymierzeni wylądowali na Sycylii i prą zwycięsko naprzód...

Zatem żegnajcie idylliczne zakątki ogrodu w Berchtesgaden i wy ptaszki, ćwierkające po klateckach, tudzież wy, coraz bardziej zaokrąglające sie biodерka Ewy Braun!

Ojczyzna wzywa! Więc też naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych pełen niepokoju i przerażenia wyjeżdża z powrotem do swojej zagubionej w lasach Prus Wschodnich głównej kwatery. A tam czeka już na niego Keitel i inni generałowie sztabu, którzy nie mogą powziąć żadnej poważniejszej decyzji bez aprobaty genialnego Adolfa, mającego ambicję, ażeby naczelną komendę sprawować nie tylko tytularnie: na szczęście dla świata, bo gdyby nie szereg kapitalnych głupstw, zrobionych przez „Napoleona XX wieku" nie wiadomo. jak długo przeciągała by się ostatnia wojna i *jaki byłby* jej ostateczny rezultat...

Podczas gdy *kawalkada* pancernych aut uwiozła świtę i osobę mającego wybawić ojczyznę z nowej opresji Adolfa, jego kochanka (a z oddala *dochodziły* jeszcze cichnące odgłosy *oddalających* się motorów) *pobiegła* do zwierzyńca, *ażeby w szerokich* ramionach *Hansa Flickera* odnaleźć to, czego — — mimo usilnych starań — dostarczyć jej nie mógł Adolf.

— Kochanie — przytuliła się do jego szerokiej piersi...

Cztery małe wilczki na próżno czekały dzisiejszego dnia na swoją opiekunkę. Minęło wiele kwadransów, a ona leżąc w mocnym uścisku Flickera nie myślała nie tylko o tamtych przemiłych pieskach, ale w ogóle zapomniała o całym Bożym świecie.

Zawsze była zdania, że Flicker jest stuprocentowym mężczyzną, teraz jednak miała powody ażeby, zestawiając jego pieszczoty z erotycznymi usiłowaniami Adolfa, utwierdzić się jeszcze w swoim sądzie...

Ale trzeba się już rozstać.

Panna Braun wychodzi z chatki dozorcy. Olbrzymi Sułtan leżący opodal podnosi się i spogląda na nią uważnie swymi pięknymi brunatnymi oczyma.

Ewa gładzi go w zamyśleniu po głowie: a w oczach ma wciąż jeszcze mgiełką rozmarzenia.

— Dowidzenia kochanie — powiada do Hansa

Milczący zazwyczaj Flicker odzywa się niespodziewanie.

— *Ale*, ale — zaczyna — dlaczego *nasz* führer wyjechał tak niespodziewanie z Berchtesgaden?

— Nadeszła wiadomość, że Anglicy wylądowali na Sycylii.

— Ach tak... wylądowali!... któż by przypuszczał, że mimo wspaniałości naszych ufortyfikowań wybrzeżnych tamta hołota zdoła wysadzić na brzeg desanty... Myślę jednak, że chyba tych łajdaków wytną wszystkich w pień!

— Napewno tak będzie — zapewnia go uroczyście panna Braun — nasz führer twierdzi to samo!

— Słowo führera jest dla mnie zawsze najbardziej miarodajne — poważnieje mężczyzna — a jak tam z tą nową bronią? Co powiada o niej nasz führer.

— Ta nowa broń — ożywia się kobieta — jest w swoich skutkach druzgocąca! W przeciągu paru tygodni zamieni ona Londyn w stertę gruzów!...

— Patrzcież, moi państwo, cóż za diabelska siła — kiwa głową Hans Flicker — czy są to pociski zrzucane z samolotów?

— Nie, to są rakiety.

— Rakiety! — patrzcie, patrzcie! Rakiety zrzucane z samolotów?

— Nie, ze specjalnie zmontowanych wyrzutni, znajdujących się na naszym brzegu atlantyckim.

— Gdzieś koło Dunkierki albo koło Calais — Fliecker gładzi niedbale głowę gromnego wilka.

(D. c. n.)

SPORT

Ślązacy są rozżaleni

Dopiero po powrocie do domu rozwiązały się języki naszych hokeistów, któtrzy zaczęli opowiadać o tym jak i co było w Pradze. Dość ciekawe wypowiedzi na ten temat znajdujemy w „Sporcie“ katowickim, który przeprowadził rozmowy z zawodnikami śląskimi. Ślązaków było aż siedmiu w naszej reprezentacji i oni to w pierwszym rzędzie wyrażają swe niezadowolenie. Są wyraźnie rozżaleni na PZHL, któremu zarzucają uprawianie dziwnej polityki podczas turnieju o mistrzostwo świata. Oto ich wypowiedzi:

— Jestem zdania, że rezultaty w Pradze mogły być jeszcze o wiele lepsze, gdyby nie błędna taktyka kapitana sportowego i prezesa PZHL, którzy wybitnie faworyzowali zawodników krakowskich, co czasem doprowadzano do absurdu.

Z siedmiu graczy śląskich tylko trzech grało w drużynie walczącej o mistrzostwo, a to: **Skarżyński, Bromer i Gansiniec**, nie licząc repatrianta Kasprzyckiego, który przeniósł się obecnie do Krakowa. Trójka graczy śląskich *zdobyła połowę bramek jakie reprezentacja Polski strzeliła swoim przeciwnikom.* Wielkie zdziwienie wśród członków ekipy wywołało **niewystawienie Ziaji**, który w meczach treningowych w *Budziejowicach wykazał doskonałą formę*, a grając jedynie co najwyżej po trzy minuty w każdej tercji **był zawsze strzelcem bramki.**

Cała niemal prasa podawała mylnie strzelców bramek ponieważ znajdujący się na lodowisku gracze w trakcie akcji wymiany zamieniali się swetrami i numery myliły widownię. Stąd podawanie niewłaściwych nazwisk.

Nagół jednak gracze są bardzo zadowoleni z pobytu w Pradze, a przede wszystkim z obozu treningowego w Budziejowicach, gdyż, jak twierdzą **dało im to w sumie więcej, niż czteroletni trening w kraju.**

Uwagi te wskazują, że jednak niektórzy nasi działacze *sportowi nie mogą się pozbyć źle pojętego lokalnego patriotyzmu.*

Kalendarzyk sportowy

na sobotę i niedzielę

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

SOBOTA: Boks: sala przy ul. Kilińskiego 2 mecz Victoria — Ziednoczone. Początek godz. 18.

Piłka ręczna: sala YMCA godz. 17 rozpoczyna się turniej trójkowy w siatkówce drużyn szkolnych.

Hokej: Zgierz godz. 15 o mistrz. Kl. B Łowicki KS — Boruta.

NIEDZIELA: Piłka ręczna: sala YMCA godz. 10 finał turnieju trójkowego szkolnych drużyn siatkówki.

Hokej: Łowicz godz. 15 rewanżowy mecz Łowicki KS — Boruta.

Pływanie: pływalnia YMCA godz. 16, trójmecz kół sportowych młodzieży szkolnej: gimnazjum Żeromskiego, Kopernika i Reymonta.

Zapasy: w sali Nawrot 27 godz. 15 — mistrzostwa indywidualne klubów ŁKS-u Wimy, Milicyjnego KS i IKP.

Boks: hala Wimy godz. 11 mecz o drużynowe mistrzostwo Polski Batory (Chorzów — ŁKS.

W Kaliszu godz. 11.30 mecz towarzyski: IKP — Bielarnia.

Z POLSKIEJ YMCA

W piątek dnia 28 lutego rb. o godz. 19-tej w Sali Kominkowej YMCA w Łodzi ul. Moniuszki 4a, Prof. Dr Wł. DZWONKOWSKI wygłosi odczyt pt. „WKŁAD KULTURY POLSKIEJ W EUROPEJSKĄ”

Węgrzy nie zachwycili

Sędziowie punktowi zniekształcają wyniki spotkań

Mecz bokserski Csepel (Budapeszt) — Zryw (Łódź) zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 9:7. O ile wynik ogólny meczu oddaje dość wiernie stosunek sił obu drużyn, o tyle wyniki poszczególnych walk były w większości wypadków „robione“ przez obu sędziów punktowych, Szalaya (Węgry) i Racińskiego (Polska). Obaj arbitrowie uniesieni patriotyzmem dawali po każdej nie kończącej się przez k.o. walce zwycięstwo swoim pupilom, czego rezultatem było aż pięć remisów!

Pięściarze węgierscy w sumie zawiedli publiczność zgromadzona w liczbie około 3 tysięcy.

Teraz tak jak i przed wojną posiadają oni b. dobre wagi najniższe, ale reszta, a między nimi i słynny Torma nie przedstawiają na pewno klasy wyższej niż ich łódzcy przeciwnicy.

Zawodnicy Zrywu walczyli ambitnie, z wielką wolą zwycięstwa, ale przełamać *„remisowego duetu sędziowskiego“ nie można było w żaden sposób.*

Młody Gomulak walki z silniejszym od siebie Horvathem wygrać nie mógł. Węgier władował w niego sporo silnych ciosów i doprawdy dziwić się trzeba, że Gomulak nie przegrał przez k.o. Za dzielną postawę w walce, został łodzianin nagrodzony licznymi brawami. Bezsporne zwycięstwo Horvatha uznali nawet sędziowie.

Z ufnością czekaliśmy na start Czarneckiego. Niestety łodzianin bardzo zawiódł. Bogacs, który był bezwzględnie najlepszym z drużyny gości, okazał się b. niebezpiecznym fajterem o silnym ciosie.

Na klasyczne jego uniki nie umiał Czarnecki znaleźć skutecznej obrony. Walczący bez gardy Węgier potrafił prawie zawsze uciec Czarneckiemu, który tracił w takich wypadkach równowagę, dezorientował się i rezultacie inkasował dużo. Przez wszystkie trzy rundy utrzymuje się przewaga Węgra.

Wynik walki... nierozstrygnięty...

Woźniakiewicz uporał się łatwo z długorękim Tormą. Węgier, który wcale nie przypomina swego słynnego brata wytrzymał z trudem grad ciosów Morwca w pierwszej rundzie. W drugiej Torma wędruje do 9 na deski wstaje i po „poprawce“ Woźniakiewicza daje się wyliczyć na stojąco, reklamując kontuzję nogi.

Również przereklamowanym okazał się drugi as gości — Zahorsky. Pietrasik potrafił doskonale zastopować Węgra i stoczył z nim zaciętą i wyrównaną walkę. Zahorsky nie pokazał absolutnie nic ciekawego. Mamy w Polsce na pewno około pięciu bokserów, klasy wyższej niż Węgier tym niemniej remis krzywdzi go niewątpliwie.

Taborek i Buday rozpoczęli swą walką, serię polowań na nokauty. Po pierwszej wyrównanej rundzie, Taborek rozkręca się i posyła Węgra do 8 na deski. Od tego momentu Polak nie wypuszcza z rąk inicjatywy, zwiększając coraz bardziej swój dorobek punktowy.

Ogłoszenie wyniku remisowego wywołuje na sali długo nie milknące gwizdy.

Walka Unton — Biesak była też jednym wielkim polowaniem na nokaut, z tym jednak, że żadnemu z nich nie udało się wyprowadzić decydującego ciosu. To, że Węgier znalazł się dwukrotnie na deskach, udało się Untonowi dzięki uderzeniom... głowy i to poniżej pasa.

Remis nie krzywdzi nikogo.

Bednarz walczył ambitnie i robił co mógł, ale z Bene stał i tak na z góry straconej pozycji. Wysoki i silny fizycznie Węgier zdemolował kompletnie Polaka, tak, że sędzia przerwał walkę w trzeciej rundzie, przyznając zwycięstwo Bene'mu przez techn. k. o.

Miłą niespodziankę sprawił nam wczoraj wypożyczony z Geyera Jaskóła. Łodzianin walczył z dawno u niego niewidzianą energią i pędzał tchórzliwego Vargę po całym ringu. Varga zadał Jaskóle właściwie jeden silny cios, który zresztą nie zrobił na Polaku większego wrażenia.

Pomimo wyraźnej przewagi Jaskóły sędziowie postanowili nie rozstrzygać i tej walki.

Godną podkreślenia było dżentelmeńskie prowadzenie walki przez Węgrów..

W ringu sędziował ob. St. Sierota.

Amerykanie grają

PZHL obiecuje nam hokeistów USA w przyszłym tygodniu

Reprezentacje hokejowe porozjeżdżały się z Pragi. Niektóre z nich pozawierały kontrakty na szereg spotkań w różnych krajach europejskich. Między innymi Polska pragnęła bardzo pozyskać zespół reprezentacyjny USA na kilka występów. Początkowo Amerykanie nie wyrażali *specjalnej ochoty do złożenia* nam wizyty. Najpierw *„odrabiali“* mecze w Czechosłowacji.

W Budziejowicach drużyna USA grała ze znanym nam zespołem Stadion z którym, jak wiadomo, polska reprezentacja jeszcze przed mistrzostwami uzyskała wynik remisowy 8:8. Spotkanie USA — Stadion zakończyło się nieoczekiwanem lecz całkowicie zasłużonym zwycięstwem drużyny czeskiej w stosunku 6:3.

PZHL w dalszym ciągu jest w kontakcie z Amerykanami i nie jest wykluczone, że zespół ten przybędzie do Polski w przyszłym tygodniu, o ile, rozumie się, warunki atmosferyczne pozwolą na to.

W Brnie natomiast hokeiści USA raz jeszcze zmierzyli się z reprezentacją Austrii. To spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Gra była równorzędna.

Trzeba poprawić wynik

Wyższość pięściarzy ŁKS nad KS Batory winna być na ringu w Łodzi udowodniona

Możnaby z powodzeniem nazwać nadchodzącą niedzielę dniem decydujących spotkań w boksie o drużynowe mistrzostwo Polski, gdyby... gdyby przewidziany program był całkowicie wykonany.

Niestety, sytuacja wyklaruje się połowicznie, bo tylko w drugiej grupie. Tutaj na pierwszy plan wysuwa się mecz ŁKS — KS Batory, rozgrywany na prawach rewanżu w Łodzi. Oceniamy szanse łodzian wyżej niż zespołu śląskiego i raczej im skłonni jesteśmy przypisać zwycięstwo. Wskazuje na to nie sympatia lecz prosty rachunek, oparty na dotychczasowych spostrzeżeniach, a przede wszystkim na tym co się działo ostatniej niedzieli na ringu w Chorzowie.

Ślązacy uzyskali w pierwszym spotkaniu remis, **wydając z siebie wszystko na co się tylko zdobyć mogli.** ŁKS zastosował inną taktykę — postanowił nie przegrać, liczył na pewne cztery punkty i w pozostałych kategoriach posługiwał się nawet rezerwowymi.

Pod znakiem rewanżowego spotkania **Stasiak — Bazarnik** i niezmiernie ciekawej walki **Pisarski — Nowara** upłynie niezawodnie niedzielny mecz. Do tej okrasy dojdzie jeszcze rewanżowa walka obiecującego **Nipelta z Marcinkowskim i Olejnika z Kulą.** Narazie, nie znamy jeszcze ostatecznych planów ŁKS: możliwe, że Pisarski wystąpi w wadze półciężkiej i wtedy Żyliś znów musiałby pauzować. Ale łodzianie **widzą dużo szans na zdobycie punktów w trzech najcięższych kategoriach:** średniej, półciężkiej i ciężkiej. Dalsze cztery punkty dostarczą niezawodnie **Marcinkowski i Olejnik** a w sumie daje to upragnione zwycięstwo bez względu na wynik walki Stasiaka z Bazarnikiem.

Ślązacy są silniejsi w lekkich kategoriach, lecz począwszy od wagi półśredniej nie wiele będą mieli do powiedzenia. Ze zwycięstwem łodzian liczy się naogół opinia sportowa całej Polski, chociaż spodziewa się zażartej walki. W Chorzowie przeciwnicy walczyli na dobrym poziomie i **dali w sumie widowisko tak interesujące, jakiego dawno nie oglądano na ringach śląskich.** Sądzimy, że i w Łodzi nie będzie gorzej i publiczność opuści halę zadowolona nie tylko z końcowego wyniku meczu, lecz i poziomu poszczególnych walk.

Będzie to jedyny mecz drużyn zaliczonych do drugiej grupy. Reszta odpoczywa.

W pierwszej grupie miał się odbyć mecz Milicyjnego KS. — Grochów. Przewidziany on był tylko pod tym warunkiem jeśli nie przyjadą Węgry w gościnę do Gedanii. Ponieważ jednak Ccepel w niedzielę stawi się w Gdyni mecz Grochowa z MKS jest odwołany, by nie stwarzać konkurencji. W dwu pozostałych meczach: w Poznaniu Warta spotka się z krakowską Wisłą, a we Wrocławiu PKS ze Zjednoczeniem (Bydgoszcz).

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś opera narodowa „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" Bogusławskiego z muzyką Stefaniego w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej.

W niedzielę o godz. 12-ej koncert zespołu radzieckiego Marszałka Rokossowskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Diś w sobotę dn. 1 marca premiera nie granej dotychczas na scenach polskich sztuki amerykańskiej T. Williams'a „SZKLANA MENAŻERIA". „SZKLANA MENAŻERIA" grana była bez przerwy dwa lata w Nowym Jorku z niesłychanym powodzeniem i uznana została ze najlepszą sztukę sezonu teatralnego 1945/46 roku przez Jury Krytyków Teatralnych, które przyznało autorowi za „Szklaną Menażerię" swoją doroczną nagrodę.

Akcja tego oryginalnego widowiska rozgrywana przez cztery osoby.

TEATR TUR
ul. 11 Listopada 21

Dziś i dni następnych dwie świetne komedie obyczajowe klasyków sceny rosyjskiej: „Ożenek" Gogola i „Oświadczyny" Czechowa w reżyserii H. Szletyńskiego, dekoracjach O. Axera.

W sobotę dn. 1 III o godz: 16, poniedziałek dn. 3 III o godz. 19,15 i we wtorek dn: 4 marca o godz, 16 — koncert zespołu radzieckiego Marszałka Rokossowskiego.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera pt. „PANI PREZESOWA" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Fr. Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

TEATR „GONG" Kopernika 16.

Po przeniesieniu teatru do nowego lokalu doskonały program „Tylko dla dorosłych" z Olą Obarską i Gierasińskim.

Początek o godz. 19,30.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY lakiernik rowerowy albo pomocnik. Rzgowska 30. 5848

WYCHOWAWCZYNI do 8 letniego chłopca poszukiwana. Oferty do Expressu pod „Subtelna". 5849

UCZCIWA osoba do dziecka 2 letniego zostanie przyjęta. Referencje pożądane Al 1 Maja 15 — 5. 5855

POTRZEBNA panienka do zakładu fryzjerskiego. 11 Listopada 75. 5844

OGRODNIK, kucharka do gospodarstwa rolnego potrzebni. Łódź, ul. Uniwersytecka 92 Telefon 120-36. 5843

PRZYJMĘ dwie dziewiarki-rzy na saneczkową maszynę, Łódź, Bednarska 38 — 2. 5996

POTRZEBNY czeladnik krawiecki, Andrzeja 27 — 10. 5997

POTRZEBNY stolarz meblowy. Wodna 19. 5998

STOLARZE natychmiast potrzebni. Zgłaszać się Fabryka Mebli, Jaracza 42. 5999

Poszukiwanie pracy

SZOFER szuka pracy, na miejscu lub na wyjazd. Wiadomość „Express" pod „Kierowca". 5857

Lekarze

Dr. KOWALCZYK JERZY. Choroby skórne i weneryczne przyjmuje Żeromskiego 41—1 3—6. Tel. 150-53. 90

Dr JAN FALKOWSKI chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 23—4, (3—4) tel szpitalny 250-70, gabinetu 191-89. 150

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych wenerycznych, przyjmuje od 3—6. tel 179-56 Sienkiewicza 34 91

Dr med. MIRSKI IGNACY specjalista chorób kobiecych. Porody. Żeromskiego 37, tel. 257-23 4899

Dr LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria Sienkiewicza 51, godz 3-7 tel 181-47 589

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 28 przyjmuje 2—5. 92

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta [illegible] 2566

Dr. L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych - akuszerii ul. Legionów 9 tel 166-29, przyjmuje 1—6 100

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz 12—2, 4—6. 86

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul Narutowicza 4, tel 260-92 83

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel 186-00 44

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel 151-15 93

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych i kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr. 33, godz. 12—1 i 3—5½ 96

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01 5322

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych skórnych Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3—7. 2858

Dr med LUTOWIECKI JERZY, choroby skórne i weneryczne. Legionów 9. przyjmuje 3—6. tel. 156-10. 87

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM. choroby kobiece i akuszeria Zawadzka 38, godz. 4—6, tel. 185-71

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece akuszeria, powróciła i przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 70 m 8, tel. 212-22, codziennie z wyjątkiem sobót i świąt godz. 3 — [illegible] pp. 3329

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria przyjmuje od 4—6 Legionów 3 m 6, tel 203-78 157

DR A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje Piotrkowska 26 — 10 godz. 3 — 7. 5926

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 42 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego przyjmuje ul. Główna Nr 62 m. 76, 6 — 8. 5806

Kupno — sprzedaż

ROLNE gospodarstwo dobrą komunikacją sprzedam, Plac Wolności 6 — 4. godz. 11 — 1, 4 — 6. 5564

PODMIEJSKĄ willę z kilkoma morgami ziemi sprzedamy, Plac Wolności 6 m 4 godz 11—1, 4—6. 5167

DENTYSTYCZNE złoto i luty. Łódź, Piotrkowska Nr 66 (sklep). 5473

NAUCZYCIELKA muzyki poszukuje pianina w dobrym stanie. Oferty, do Administracji sub. „Muzyka" lub od 20-ej tel. 173-81. 5836

SPRZEDAM okazyjnie palto wiosenne damskie jasne, modny fason, nowe. ul. Piotrkowska 167 — 3. Zgłoszenia od godz. 12 w poł. 589[illegible]

SREBRO złoto — złom kamienie szlachetne Kupuje, płaci najwyższe ceny zakład Zegarmistrzowski „Omega" Piotrkowska 4 435

PIANINO krzyżowe do sprzedania w dobrym stanie cena przystępna. Wiadomość w „Administacji. 5837

SPRZEDAM kotły nadające się do stołówek 250, 100, i 80 litrowe podwójne na parę i dużą wagę, tonową. Zakład Blacharski, Piotrkowska 189. 5840

KUPIMY przyrząd pomiarowy „Weston" i nawijarkę elektryczną do transformatorów i cewek, Łódź, ul. Piotrkowska 99 Radio „Elektroton" tel. 150-35. 4259

DOM MEBLOWY poleca najtaniej meble biurowe sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. Obsługa fachowa. Dom Meblowy. Łódź. Piotrkowska 154, tel. 202-34. 3021

LAMPY RADIOWE nowe, gwarantowane w wielkim wyborze — elektrolity, bloki i różne części znajdziesz tylko w firmie „X-MUZA" Łódź, Piotrkowska 101. Firma za towar odpowiada — gwarantuje. 5699

MASZYNKĘ do bicia kremu na prąd kupię tel. 257-09. 5834

FORTEPIAN, krzyżowy, krótki, czarny w b dobrym stanie do sprzedania. Sterlinga [illegible] I p. godz. 12 — 17. 5709

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak Zgierska 17. Pracownia manekinów. 5703

OKAZJA! Sprzedam „Telefunken" nowy, 7-mio lampowy, ostatni model, super, 9-cio obwodowy, lampy metalowe, z adapterem, szpilka diamentowa — wieczna. tel. 2[illegible]-40 wewn 18. 5700

MASZYNĘ do kręcenia lodów 15 — 20 litr. i konserwator kupię tel. 257-09. 5702

OKAZYJNIE sprzedam radio „Elektrit" 4 zakresy fal. Oś. Montwiłła Mireckiego. Nowa Mania Pszenna 9 — 3. 5701

DO SPRZEDANIA maszyna saneczkowa Nr 8 x60 wiadomość Pabianice, Krutka 13 — 3. 5704

KUPIĘ azemplarnię, cwer maszynę, skręcalnię oddzielną albo razem. Oferty „Kupno" 5833

FOTO KINO APARATY kupno sprzedaż artykuły fotograficzne Rżewski Ross Piotrkowska 121. 4092

SPRZEDAM maszynę do pisania biurkową. Piotrkowska 109 lewa oficyna I piętro m. 10 5580

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 5579

KUPUJEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet połamane) motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. „Akumulator", Andrzeja 29 tel. 165-25 polecamy specjalne akumulatory do Diesla własnej konstrukcji. 5698

UWAGA! Kupujemy stare i połamane płyty patefonowe, Andrzeja 30. 5695

SAMOCHODOWE i motocyklowe części, opony motocyklowe — różne rozmiary wszelkie tryby motocyklowe poleca F-ma „Boruta" Narutowicza 19 tel. 152-47. 5696

IGŁY do maszyn okrągłych i amerykanek w każdej ilości zakupią Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Aleksandrowie. Wydział Zaopatrzenia, Łódź, Kościuszki 39 tel. 172-84. 5479

ZEGARKI, BIŻUTERIE medaliki, łańcuszki, fotoaparaty kinokamery najtaniej poleca „Okazja" Kilińskiego 47 tel. 119-71 5476

WILLĘ na Julianowie willę podmiejską wolna, inne sprzedamy. Plac Wolności 6 — 4 godz 11—1, 4—6. 5157

KALKI maszynowe poduszki do stempli, kreina, bibułka kolorowa wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych poleca „Składnica Biurowa" Łódź Piotrkowska 69 tel. 116-60. Prowincja za zaliczeniem. 5958

MEBLE sypialnie stołowe kuchni tapczany szafki pojedyncze gotowe i na zamówienie poleca Izdebski Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 5935

MOTOCYKL 100 kupię w dobrym stanie. Oferty do Administracji „Motocykl". 6047

OLEJKI perfumeryjne, mentol olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00: 5962

MASZYNĘ damską gabinetową w dobrym stanie do sprzedania: Wiadomość 6-go Sierpnia 33. —, 5: 5963

SAMOCHÓD osobowy DKW 7-100 do sprzedania po remoncie, w dobrym stanie. Wiadomość: Armii Ludowej 21 — 24: 5964

KUPIĘ fortepian w dobrym stanie. Oferty do Administracji „5.000". 5965

KASA ogniotrwała do sprzedania Firmy: Berliner Łódź, Wólczańska 196, zakład blacharski.. 5366

RADIO super z okiem wysokiej klasy sprzedam Wolna 13 — 1. (przy Limanowskiego). 5967

SPRZEDAM b. dobre radio 5 lampowe ul. Słowiańska 13 — 17: 5968

GILOTYNĘ do cięcia papieru. Kupię oferty pod „Gilotyna". 5969

SPRZEDAM kuchenkę elektryczną z trzema paleniskami i piekarnikiem. KUPIĘ sztancę względnie balansówkę. Wiadomość: Telefon 166-85. 5970

FOTOAPARAT, lornetkę, dobry zegarek, projektor 16 mm. kupi, płacąc najlepiej. „OKAZJA" Kilińskiego 47 tel. 119-71. 5971

MOTOCYKL „Victoria" 250 i „DKW" 123 okazyjnie sprzedam Stalina 31 — 1. 5972

NAKRYCIA STOŁOWE porcelanę, fajans wyroby emaliowane, aluminiowe, blachy do ciast, tortownice, pralki, wyroby ze szkła, serwisy, bańki do mleka, odciągaczki i inne poleca f-ma B. Tyc — Ska, Łódź, Rzgowska 2. 5973

SPORT. Wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza D/H Jan Pujdak i S-ka, Łódź Piotrkowska 83 tel. 126-62: 5961

Różne

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 5978

OSTRZENIE gramofonów naprawa cyrkl" Warsztat optyczny Łódź Nowomiejska 3 4634

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie. Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — Konrad Leonieni. Narutowicza 3 4759

RADIOODBIORNIKI — naprawa, przebudowa montaż nowych, badanie energii lamp pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych „Precisions — Radio". Sienkiewicza 2. 5697

PIĘKNĄ trwałą ondulację wykonujemy z gwarancją 11 Listopada 75. Trojanowski. 5865

DLACZEGO nosi pan niemodny, brudny i stary kapelusz? Odnowiony modelowany u nas przez warszawskiego specjalistę, odzyska fason, świeżość i będzie go pan nosił z satysfakcją. Wstąp do Firmy „Nowość" Wytwórnia Kapeluszy i Czapek, Stalina 29. 4720

NAPRAWIA bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna, Łódź, Śródmiejska 23 m 2. 4960

PRZYBŁĄKAŁA się suka z wilków grzbiet szary łapki jasne do odebrania. Skierniewicka 20 — 8. 4736

PRZYBŁĄKAŁ się 22. II pies czarny duży podpalany do odebrania, Zawiszy 6 — 4 4734

ZGINĄŁ kot angorski brązowawo-czarny z szarym kołnierzem dnia 15 bm. Ostrzegam przed przetrzymywaniem lub kupnem. Odprowadzić za wynagrodzeniem Murarska 5. 5[illegible]

ARTYSTYCZNA CEROWNIA tkanie bez śladu uszkodzonej garderoby. Podnoszenie oczek Szolinowa Jadwiga Łódź. Piotrkowska 30 tel. 130-91: 5982

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonujemy w tym samym dniu Zakład fotograficzny Południowa 3. 5986

KTO naprawi maszynę saneczkową, szybko i dobrze? zgł. Łódź, Bednarska 38 — 2. 5987

PLISOWANIE solejki, dziurkowanie obciąganie guzików na żądanie solejki przykrywamy. Południowa 29 parter. 5988

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski: — Łódź. Kilińskiego 55 tel: 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. 5989

ZGUBIONO bucik filcowy dziecinny zwrot za wynagrodzeniem Andrzeja 13 — 25. 5990

ZAGINĄŁ stempel firmy: Zakład Blacharsko—Dekarski M. Lewy. Rzgowska 61: 5991

TRWAŁA ondulacja gwarantowana dobry skręt i grube loki, wykonuje zakład fryzjerski Kilińskiego 199. Czesław. 5992

Nauka

KURSY administracyjno — Handlowe przy Państwowym liceum Administracyjnym Piotrkowska 125 przyjmują zapisy na kursy administracyjno — handlowe, księgowości. Sekretariat czynny 16.30 — 18.30. 5482

WYKŁADÓW z radiotechniki praktycznej udziela radiotechnik dyplomowany kierownik „Elektra" Piotrkowska 24 w podwórzu na prawo. 5975

SEKRETARIAT Szkoły Przysposobienia Administracyjno — Handlowego Instytutu Przemysłowo — Rzemieślniczego. Andrzeja 4, tel 217-19 przyjmuje zapisy na dodatkowy Kurs Administracyjno — Handlowy, stenografii, angielski zaawansowany i maszynopisania. 5976

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 011346

Adres Redakcji i Administracji Łódź. ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 129-13 137-47
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15—18 telefon 112 60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-szpaltę poza tekstem złotych 20
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 % drożej

Odbito w drukarni R. S. W., Łódź, Żwirki 17